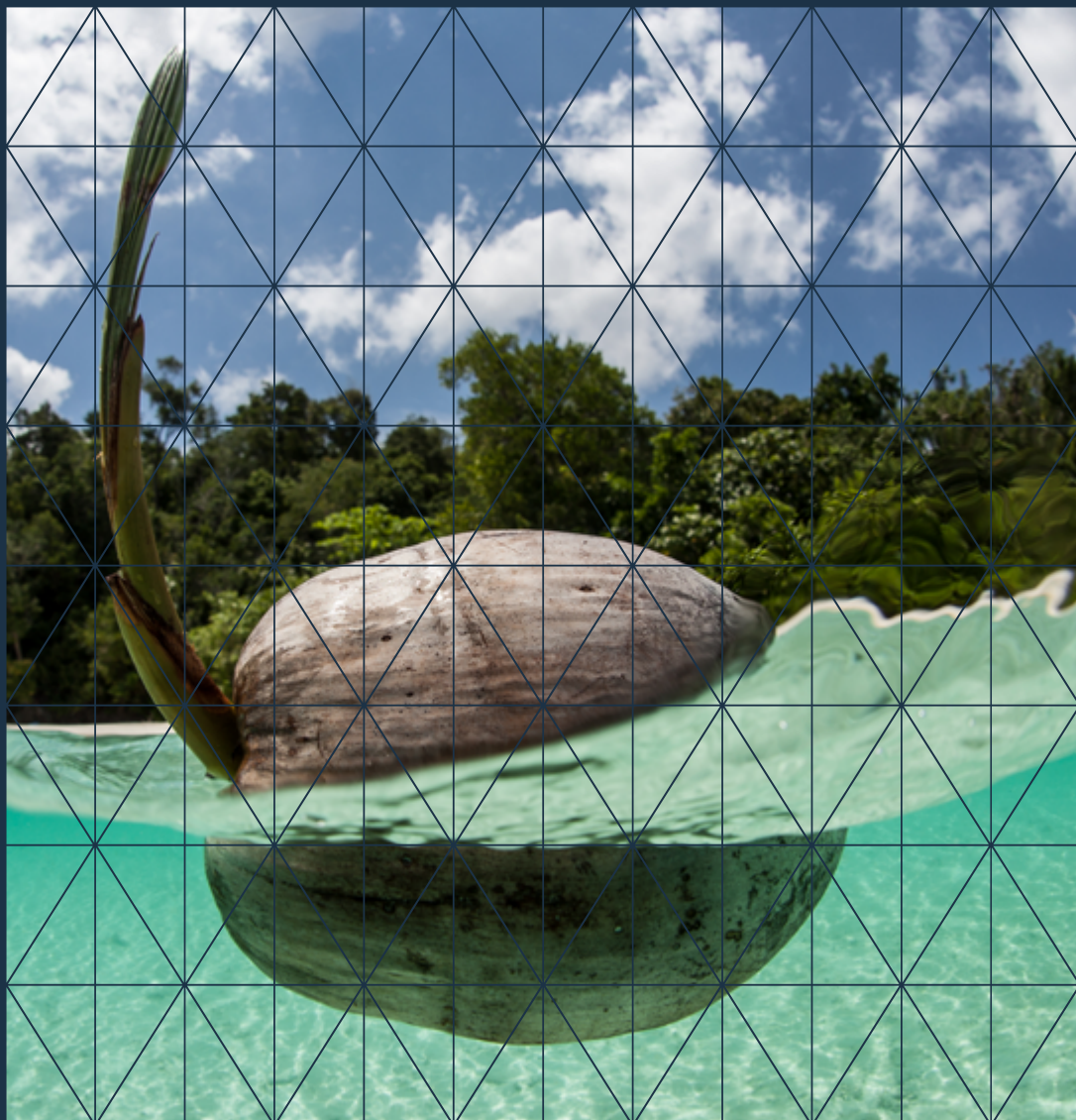


79

PRACE OSW



OSW



# DZIEWIĘĆ KRESEK ROSZCZENIA PEKINU NA MORZU POŁUDNIOWOCHIŃSKIM

Michał Bogusz

**PRACE OSW**

NUMER 79  
WARSZAWA  
LIPIEC 2020

**DZIEWIĘĆ KRESEK**  
ROSZCZENIA PEKINU  
NA MORZU POŁUDNIOWOCHIŃSKIM

Michał Bogusz

© Copyright by Ośrodek Studiów Wschodnich im. Marka Karpia

REDAKCJA MERYTORYCZNA

Adam Eberhardt, Krzysztof Strachota

REDAKCJA

Tomasz Strzelczyk

WSPÓŁPRACA

Szymon Sztyk, Katarzyna Kazimierska

MAPY

Wojciech Mańkowski

OPRACOWANIE GRAFICZNE

PARA-BUCH

SKŁAD



IMAGINI

ZDJĘCIE NA OKŁADCE

Ethan Daniels / Shutterstock.com



Ośrodek Studiów Wschodnich im. Marka Karpia  
ul. Koszykowa 6a, 00-564 Warszawa  
tel.: (+48) 22 525 80 00, info@osw.waw.pl

  [www.osw.waw.pl](http://www.osw.waw.pl)

ISBN: 978-83-65827-54-8

## **Spis treści**

**TEZY | 5**

**WPROWADZENIE. MORZE POŁUDNIOWOCHIŃSKIE,  
ALE „NIECHIŃSKIE” | 6**

**I. CHIŃSKIE ROSZCZENIA ORAZ REAKCJA SĄSIADÓW I ŚWIATA | 8**

**II. ASPEKT PRAWNY SPORÓW | 12**

**III. PERSPEKTYWY | 15**

**ANEKSY | 18**

**MAPY | 21**

## TEZY

- **Od kilkunastu lat Morze Południowochińskie stanowi jeden z najbardziej zapalnych punktów Azji Wschodniej i w dużej mierze całego świata.** Zasadnicza rola w globalnym transporcie morskim, bogactwa naturalne oraz strategiczne położenie powodują, że akwen ten nie tylko jest kluczowym elementem polityki państw nad nim położonych, lecz także obszarem zainteresowania największych potęg. Choć jego znaczenie jest trudne do przecenienia, to kwestie terytorialne z nim związane pozostają nieuregulowane od zakończenia II wojny światowej i stanowią przedmiot rywalizacji państw regionu z Chińską Republiką Ludową (ChRL) na czele.
- **W XXI wieku dążenie do uzyskania kontroli nad Morzem Południowochińskim jest jednym z głównych celów polityki zagranicznej Pekinu.** ChRL od swojego powstania podtrzymuje pretensje terytorialne do większości akwenu, a od lat siedemdziesiątych próbuje stopniowo narzucić nań swoją jurysdykcję poprzez budowanie sztucznych wysp i instalacji wojskowych oraz kampanię dyplomatyczną wobec państw regionu popartą jednostronnymi działaniami militarnymi. Towarzyszy temu bezprecedensowe ignorowanie i podważanie regulacji prawnomiędzynarodowych, w tym jednego z filarów prawa międzynarodowego – Konwencji Narodów Zjednoczonych o prawie morza (UN Convention on the Law of the Sea, UNCLOS). W ten sposób Pekin dąży zatem także do zmiany istniejącego porządku międzynarodowego.
- **Dla ChRL zdobycie dominacji nad Morzem Południowochińskim jest drogą do potwierdzenia supermocarstwowego statusu zarówno w świecie, jak i przed krajową opinią publiczną, co prowadzi Chiny do bezpośredniej konfrontacji ze Stanami Zjednoczonymi i ich sojusznikami.** Pekin postrzega ten akwen jako klucz do supremacji w Azji Wschodniej. W konsekwencji Chiny prowokują do działania nie tylko państwa regionu, lecz przede wszystkim USA i ich sojuszników, takich jak Japonia i główne państwa NATO. Powstrzymanie chińskich dążeń jest dla nich kwestią obrony podstawowych zasad prawa międzynarodowego z wolnością żeglugi włącznie, ale też wiarygodności ich roli gwaranta obecnego porządku międzynarodowego. Od początku obecnej dekady spór narasta wraz z rosnącymi ambicjami i znaczeniem ChRL oraz pogłębiającym się konfliktem politycznym i gospodarczym między Pekinem a Waszyngtonem. Aktualnie pandemia COVID-19 nadaje mu nową dynamikę i zachęca strony do bardziej asertywnych działań.

## WPROWADZENIE. MORZE POŁUDNIOWOCHIŃSKIE, ALE „NIECHIŃSKIE”

Znaczenie Morza Południowochińskiego wynika z jego położenia w Azji Południowo-Wschodniej (zob. Mapa 1). Stanowi ono drugą najczęściej uczęszczaną drogę transoceaniczną świata. Wiodą tędy szlaki morskie prowadzące z Azji Wschodniej do Europy, na Bliski Wschód i do Afryki. Według Konferencji Narodów Zjednoczonych ds. Handlu i Rozwoju (UNCTAD) przez akwen przepływa ponad połowa tonażu światowego frachtu morskiego, odpowiadająca jednej trzeciej wartości transportu morskiego<sup>1</sup>. Przed pandemią COVID-19 w szczycie sezonu żeglugowego co dzień transportowano tędy do Chin, Japonii i Korei Południowej ok. 1,6 mln m<sup>3</sup> (ok. 10 mln baryłek) ropy naftowej. Jest to przy tym akwen zamknięty, do którego prowadzą cztery cieśniny międzynarodowe: Malakka, Karimata, Luzon i Tajwańska, co powoduje, że teoretycznie może być on łatwo objęty blokadą morską. Kontrola nad Morzem Południowochińskim zapewnia także bezpośredni dostęp do południowych wybrzeży Chin kontynentalnych i południowej części Tajwanu oraz najważniejszego dla Pekinu regionu gospodarczego – delty Rzeki Perłowej.

Roszczenia terytorialne ChRL w regionie Morza Południowochińskiego napotykać liczne przeciwstawne roszczenia innych państw regionu, które są także często sprzeczne ze sobą. Możliwość rozstrzygnięcia sporów jest dodatkowo komplikowana przez fakt, że żądania Chin – wysunięte przez Republikę Chińską (RCh) przed upadkiem rządów nacjonalistów na kontynencie i podtrzymane przez ChRL – nie mieszczą się w istniejącym porządku międzynarodowym. Z tego względu spotykają się ze sprzeciwem nie tylko innych krajów regionu, lecz także USA, Japonii, Australii oraz niektórych państw NATO, które regularnie przeprowadzają operacje egzekwowania swobody żeglugi (Freedom of Navigation Operations – FONOPs). Pekin próbuje realizować swoje roszczenia poprzez m.in. budowę sztucznych wysp i rozbudowę potencjału militarnego<sup>2</sup>. Ponieważ spór na Morzu Południowochińskim stał się elementem globalnej rywalizacji chińsko-amerykańskiej, to rosnące napięcia prowokują USA do relokacji sił do Azji Wschodniej<sup>3</sup>, a chińskie próby powstrzymania

<sup>1</sup> Azja Wschodnia odpowiadała w 2019 r. za ok. 61% światowego frachtu, ale nie cały transport prowadzi się przez Morze Południowochińskie. *Review of Maritime Transport 2019 – Sustainable Shipping*, UNCTAD, 31.01.2020, [www.unctad.org](http://www.unctad.org).

<sup>2</sup> Por. B.A. Elleman, *China's Naval Operations in the South China Sea: Evaluating Legal, Strategic and Military Factors*, Folkestone 2017.

<sup>3</sup> D.T. Stuart, *The Pivot to Asia: Can It Serve As The Foundation For American Grand Strategy In The 21<sup>st</sup> Century?*, Carlisle 2019.

operacji FONOPs generują niebezpieczeństwo poważnego incydentu, który mógłby doprowadzić do konfrontacji militarnej.

Morze Południowochińskie stanowi również ważny element planów rozwoju gospodarczego państw nad nim leżących, a rozpoczęcie eksploatacji miejscowych złóż węglowodorów (zob. Mapa 1) może wpłynąć na światowy rynek energii. Według szacunkowych wyliczeń amerykańskiej Agencji Informacji Energetycznej (Energy Information Agency, EIA) tutejsze zasoby mogą sięgać 11 mld baryłek ropy naftowej oraz 190 bln m<sup>3</sup> gazu ziemnego<sup>4</sup>. Amerykańska Służba Geologiczna (United States Geological Survey) oszacowała zasoby węglowodorów Morza Południowochińskiego na 21,6 mld baryłek ropy naftowej i 299 bln m<sup>3</sup> gazu ziemnego<sup>5</sup>, a Chińska Narodowa Przybrzeżna Korporacja Naftowa (Chinese National Offshore Oil Corporation, CNOOC) – na 17 mld baryłek ropy naftowej i 498 bln m<sup>3</sup> gazu ziemnego<sup>6</sup>. Akwen stanowi też ważne źródło białka dla ludności regionu oraz charakteryzuje się znaczną bioróżnorodnością<sup>7</sup> i mimo rabunkowej polityki państw ościennych jest wciąż jednym z największych zasobów rybnych na świecie.

<sup>4</sup> *South China Sea*, U.S. Energy Information Administration, [www.eia.gov](http://www.eia.gov).

<sup>5</sup> *Assessment of Undiscovered Oil and Gas Resources of Southeast Asia, 2010*, USGS, [www.usgs.gov](http://www.usgs.gov).

<sup>6</sup> L. Hook, *Gas finds give impetus to China sea claim*, Financial Times, 9.10.2012. [www.ft.com](http://www.ft.com).

<sup>7</sup> C. Wilkinson, L. DeVantier, L. Talaue-McManus, D. Lawrence, D. Souter, *South China Sea, GIWA Regional assessment 54*, Kalmar 2005, [www.unep.org](http://www.unep.org).

## I. CHIŃSKIE ROSZCZENIA ORAZ REAKCJA SĄSIADÓW I ŚWIATA

Pierwsze roszczenia Chin do większości Morza Południowochińskiego zostały wysunięte przez rząd RCh w formie „linii dziewięciu kresek” (*Nine-Dash Line*)<sup>8</sup> na wydanych w 1947 r. oficjalnych mapach akwenu, kiedy prowadzący wojnę domową rząd próbował zyskać poparcie społeczeństwa<sup>9</sup>. Linia wydziela wokół morza region (zob. Mapa 1), do którego Chiny miały zgłaszać nieokreślone dokładnie żądania terytorialne, a brak prawnomiędzynarodowego zdefiniowania tych pretensji znalazł swój wyraz w tym, że była ona przerywana. Nie stanowi ona ani granicy morskiej, ani nawet linii roszczeń, mimo że do dzisiaj media z ChRL i część tajwańskich przedstawiają ją w sposób sugerujący istnienie granicy lub jakiejś linii demarkacyjnej. Opanowanie akwenu oznaczałoby spełnienie części chińskich aspiracji terytorialnych (inne dotyczą m.in. regionu Aksai Chin i stanu Arunachal Pradesh, Morza Wschodniocińskiego oraz Tajwanu) sięgających jeszcze czasów cesarskich i jest elementem programu odzyskiwania chińskich terytoriów utraconych w XIX wieku. Program ten to jeden z filarów legitymizacji Komunistycznej Partii Chin (KPCh), która po zwycięstwie w wojnie domowej i ustanowieniu ChRL w 1949 r. podtrzymała roszczenia dotyczące Morza Południowochińskiego. Wydaje się, że obok aspektu strategicznego stanowi to główną motywację do wysuwania daleko idących żądań. Kwestie ekonomiczne są dla ChRL – w przeciwieństwie do pozostałych państw regionu – drugorzędne, a przesadzone przez CNOOC szacunki dotyczące miejscowych zasobów węglowodorów służą tylko wzmocnieniu wewnętrznej narracji nacjonalistycznej.

W deklaracji z 1958 r. dotyczącej morza terytorialnego ChRL zgłosiła pretensje do części obszarów lądowych zwanych Nanhai Zhudao (ang. Nanhai Islands, dosł. „wyspy morza południowego”, zob. Aneks 1), lecz do lat siedemdziesiątych nie podejmowano aktywnych działań w regionie. Dopiero zakończenie amerykańskiego zaangażowania w wojnę wietnamską pozwoliło Chinom na zbrojne odebranie Republice Wietnamskiej (Wietnam Południowy) Wysp Paracelskich w 1974 r. Od 1987 r. prowadzi się na szeroką skalę prace polegające

<sup>8</sup> W rzeczywistości pierwotnie było to jedenaście „kresek”, ale w 1951 r. ChRL dokonała jednostronnego podziału wód terytorialnych w Zatoce Tonkińskiej z Demokratyczną Republiką Wietnamu (Wietnam Północny), co pozostawiło „linię dziewięciu kresek”. W 2013 r. Pekin dodał dziesiątą „kreskę” na wschód od Tajwanu, aby podkreślić zasadę jednych Chin, ale nie wpłynęło to na zmianę nazwy i w literaturze przedmiotu wciąż funkcjonuje termin „linia dziewięciu kresek”.

<sup>9</sup> Po demokratyzacji Tajwanu rząd RCh nie wycofał formalnie roszczeń do „linii dziewięciu kresek”, ale nie prowadzi żadnych działań w celu realizacji swoich pretensji, poza ochroną już posiadanych obszarów lądowych.



na odbieraniu morzu łądu i budowie sztucznych wysp. W 1988 r. w innym krótkim konflikcie zbrojnym ze zjednoczonym Wietnamem ChRL ustanowiła swoją kontrolę nad Północną i Południową Rafą Johnsona oraz rafą Fiery Cross<sup>10</sup>. W 1994 r. Pekin zajął Rafę Mischiefa, znajdującą się *de iure* wewnątrz filipińskiej wyłącznej strefy ekonomicznej. Od połowy lat dziewięćdziesiątych utrzymuje się terytorialne *status quo* (zob. Mapa 2). W 2012 r. Pekin ogłosił powstanie prefektury Sansha w ramach prowincji Hajnan ze stolicą w mieście Sansha na Wyspie Woody (ang. Woody Island, chiń. Yongxing Dao, największa wysepka wśród Wysp Paracelskich)<sup>11</sup>. Równocześnie w oparciu o administrowane obszary lądowe w archipelagach Paracelskim i Spratly ChRL wytyczyła obszary morza terytorialnego, obszary strefy przyległej oraz wyłącznej strefy ekonomicznej. W kwietniu 2020 r. w ramach prefektury Sansha wydzielono dwie jednostki miejskie. W tym samym czasie chińska Komisja Nazw Geograficznych „zlokalizowała 80 wysp” w regionie. Stały się one automatycznie częścią roszczeń ChRL (zob. Aneks 1).

Na Wyspach Paracelskich Pekin wznosił ok. 20 instalacji wojskowych, a na Spratly umieścił je na siedmiu sztucznych wyspach (zob. Mapa 2). Powstały tam bazy Marynarki Armii Ludowo-Wyzwoleńczej, a na obszarach zabranych morzu wybudowano porty i pasy startowe dla lotnictwa wojskowego. Instalacje są wyposażone w systemy antydostępowe obejmujące znaczną część Morza Południowochińskiego. Znajdują się tam też elementy systemów radiolokacyjnych i systemów wojny elektronicznej<sup>12</sup>. Do specyfiki chińskich działań – nie tylko na tym akwenie – należy także wykorzystanie tzw. morskiej milicji ludowej, czyli kutrów rybackich prowadzących skoordynowane i agresywne działania na morzu, asekurowane przez chińskie jednostki straży wybrzeża. Ważnym elementem egzekwowania przez Chiny swoich praw jest także blokowanie połowów przez obcych rybaków w jednostronnie wyznaczonych wyłącznych strefach ekonomicznych wokół sztucznych wysp.

<sup>10</sup> Większość użytych w tekście nazw geograficznych odnoszących się do terytorium Morza Południowochińskiego nie ma swoich odpowiedników w języku polskim. Z kolei transkrypcje z chińskiego są dla polskiego odbiorcy nieczytelne. Dla większości obszarów, o których mowa w tekście, istnieją natomiast nazwy w języku angielskim. Dlatego przyjęto zasadę, by w przypadku braku polskiej nazwy przywoływanej lokalizacji stosować własne tłumaczenie na podstawie nazwy angielskiej.

<sup>11</sup> Podobnie postąpił Tajwan w związku z Itu Abą w archipelagu Spratly oraz Wyspą Pratas (jedyną wysepką w archipelagu Pratas), administracyjnie stanowiącymi od 2007 r. część gminy metropolitalnej Kaohsiung.

<sup>12</sup> Por. K.H. Raditio, *Understanding China's Behaviour in the South China Sea: A Defensive Realist Perspective*, Singapore 2019; H. Hawksley, *Asian Waters: The Struggle Over the South China Sea and the Strategy of Chinese Expansion*, New York 2018.

Rozszerzanie i intensyfikacja działań są wprost skorelowane z rozwojem gospodarczym i wzrostem znaczenia międzynarodowego ChRL, a działania na Morzu Południowochińskim to element globalnych ambicji Pekinu. Prowadzenie na tym akwenie nie tylko jest niezbędnym krokiem do zabezpieczenia własnych szlaków handlowych z Bliskiego Wschodu i Afryki oraz do Europy, lecz także pozwoli kontrolować żywotne linie zaopatrzenia innych państw Azji Wschodniej. Według Stanów Zjednoczonych i ich sojuszników działania te zagrażają wolności żeglugi, ale też bezpieczeństwu zbiorowemu regionu i stanowią element szerszej rywalizacji Pekinu z Waszyngtonem o dominację w regionie Indo-Pacyfiku. Dodatkowo ich zdaniem ignorowanie i podważanie istniejącego porządku prawnomiędzynarodowego przez ChRL stwarza precedens oraz prowadzi do dalszej destabilizacji systemu międzynarodowego. Wzrost znaczenia regionu w polityce USA został wyrażony w 2012 r. w tzw. zwrocie ku Azji Wschodniej (*Pivot to East Asia*). W odpowiedzi na działania chińskie zagrażające swobodzie żeglugi na Morzu Południowochińskim Stany Zjednoczone wraz z sojusznikami – m.in. z Japonią, Australią, Francją i Wielką Brytanią – od 2015 r. regularnie przeprowadzają operacje FONOPs, które polegają na przechodzeniu okrętów wojennych przez deklarowane przez ChRL morze terytorialne wokół sztucznych wysp, co ma pokazywać, że uznają je za morze pełne, niepodlegające chińskiej jurysdykcji<sup>13</sup>. Amerykanie wysyłają także wojskowe statki powietrzne, aby przelatowały przez przestrzeń powietrzną nad tymi obszarami lądowymi. Operacje sojuszników coraz częściej spotykają się z agresywnymi działaniami Chin. Regularnie dochodzi do incydentów, które są rezultatem prowadzenia niebezpiecznych manewrów przez okręty ChRL próbujące zmusić sojusznicze jednostki do opuszczenia obszarów morskich uznawanych przez Pekin za chińskie morze terytorialne.

ChRL nie jest jedynym państwem wysuwającym roszczenia do obszarów morskich i lądowych Morza Południowochińskiego. Od lat siedemdziesiątych XX wieku uznania praw do poszczególnych obszarów lądowych akwenu domagają się Wietnam, Malezja, Indonezja, Brunei i Filipiny. Po wejściu w życie

<sup>13</sup> UNCLOS daje prawo do nieszkodliwego przepływu (*innocent passage*) przez morze terytorialne nie tylko statkom, lecz także okrętom wojennym obcych państw. Zgodnie z UNCLOS przepływ powinien być szybki i nieprzerwany, chyba że wstrzymanie go jest konieczne z powodu siły wyższej lub niebezpieczeństwa, ewentualnie w celu udzielenia pomocy. Przepływ musi się także odbyć bez wchodzenia na wody wewnętrzne i bez zatrzymywania się poza wodami wewnętrznymi na redzie bądź przy urządzeniu portowym. Jednak ponad 40 państw sygnatariuszy porozumienia, w tym ChRL, uznaje, że okręty wojenne muszą notyfikować chęć przepływu przez morze terytorialne lub uzyskać nań zgodę. W czasie prowadzenia operacji FONOPs okręty wojenne USA i innych państw nie tylko nie informują strony chińskiej o chęci przepływu, lecz także dokonują niekoniecznych zmian kursu lub wysyłają w powietrze śmigłowce i prowadzą inne działania zabronione przez UNCLOS na morzu terytorialnym innego państwa, ale dopuszczone na morzu pełnym.

UNCLOS w 1994 r.<sup>14</sup> kolejne państwa regionu zgłosiły roszczenia do utworzenia własnych wyłącznych stref ekonomicznych i granic szelfu kontynentalnego, które nie tylko nakładają się na roszczenia Chin określone przez „linię dziewięciu kresek”, lecz także często wykluczają się wzajemnie (zob. Aneks 2). Mimo że w przeciwieństwie do roszczeń chińskich ich żądania są oparte na rozwiązaniach prawnych wynikających z UNCLOS, to kraje te nie potrafiły do tej pory rozwiązać wzajemnych sporów. Sytuację na Morzu Południowochińskim zaogniają daleko idące żądania różnych państw, które w wypadku niektórych z nich wydają się podyktowane chęcią przyjęcia silnej pozycji negocjacyjnej, ale raz zgłoszone są trudne do wycofania ze względu na rozbudzone aspiracje opinii publicznej oraz duże znaczenie gospodarcze regionu. Także tutaj praktyka jednostronnej delimitacji wyłącznej strefy ekonomicznej utrudnia uregulowanie sporów na drodze negocjacji<sup>15</sup> i wypracowanie wspólnego stanowiska wobec roszczeń Chin. Państwa regionu prezentują również różne formy odpowiedzi na żądania ChRL. Przykładem skrajnie odmiennego podejścia są Wietnam i Filipiny – Wietnam stawia na rozbudowę potencjału militarnego, a Filipiny najpierw wybrały drogę prawną, obecnie zaś próbują znaleźć porozumienie z Chinami dotyczące wspólnej eksploracji akwenu (zob. Aneks 2). Ponadto rozbudowa przez Pekin potencjału militarnego na Morzu Południowochińskim spotyka się z analogicznymi działaniami innych państw regionu. Powoduje to, że jest ono dzisiaj jednym z najbardziej zapalnych punktów stosunków międzynarodowych, a częste i mające konfrontacyjny charakter spotkania jednostek wszystkich stron sporu grożą szybką eskalacją i otwartym konfliktem. Na akwenu kwestie terytorialne przenikają się także z formalnymi i nieformalnymi sojuszami obronnymi, a dynamika sporu prowokuje redefinicję dotychczasowych relacji. Konflikt z ChRL doprowadził już do wyraźnego zbliżenia Wietnamu z USA. Także Indonezja i Malezja odpowiadają na działania ChRL zwiększeniem potencjału militarnego w regionie oraz regularnymi akcjami straży wybrzeża wymierzonymi w nielegalne połowy chińskich, ale także wietnamskich rybaków w ich wyłącznych strefach ekonomicznych. W tym samym czasie porażka drogi prawnej i poszukiwanie zbliżenia z Chinami doprowadziły do ochłodzenia relacji Filipin ze Stanami Zjednoczonymi i postawiły pod znakiem zapytania przyszłość układu o wzajemnej obronie tych państw.

<sup>14</sup> W przypadku kolejnych państw sygnatariuszy data wejścia w życie konwencji jest inna.

<sup>15</sup> Zgodnie z UNCLOS, kiedy co najmniej dwa państwa zgłaszają roszczenia do części tego samego obszaru morskiego, spór powinien być rozstrzygnięty w wyniku negocjacji lub arbitrażu międzynarodowego, a nie działań jednostronnych.

## II. ASPEKT PRAWNY SPORÓW

Formalnie ChRL nigdy nie zgłosiła precyzyjnych pretensji do całego terytorium wyznaczonego przez „linię dziewięciu kresek”. Dopiero w 2009 r. dołączyła mapę zawierającą tę linię do sprzeciwu, który złożyła w Komisji Granic Szelfu Kontynentalnego ONZ (UN Commission on the Limits of the Continental Shelf, UNCLCS) wobec wspólnej deklaracji Malezji i Wietnamu o wytyczeniu granic szelfu kontynentalnego, jednak w samym tekście protestu ani nigdzie indziej nie zdefiniowano konkretnych żądań w oparciu o nią. W grudniu 2019 r., składając kolejny sprzeciw wobec nowej malezyjskiej deklaracji o wyznaczeniu granicy szelfu, Pekin po raz pierwszy zgłosił roszczenia wyznaczenia wyłącznej strefy ekonomicznej i szelfu kontynentalnego w oparciu o granice morza terytorialnego i prawa historyczne dotyczące obszaru Nanhai Zhudao (zob. Aneks 1), ale do tej pory nie złożył odpowiedniej deklaracji w UNCLCS. Wydaje się, że unikanie jednoznacznego zdefiniowania pretensji wynika z faktu, że przywódcy KPCh rozumieją ich nieadekwatność względem istniejącego porządku międzynarodowego i reżimu prawnego. W rzeczywistości chińskie żądania terytorialne dotyczące Morza Południowochińskiego mają charakter dwupoziomowy. Na pierwszym ChRL wysuwa roszczenia do konkretnych obszarów lądowych i domaga się uznania ich jurysdykcji na przyległych do nich akwenach, powołując się na zapisy UNCLOS. Na drugim żąda usankcjonowania niesprecyzowanych i niezdefiniowanych formalnie pretensji do ok. 80% akwenu wyznaczonych przez „linię dziewięciu kresek”, opierając się na niewystępującym w prawie międzynarodowym pojęciu „praw historycznych”.

Użycie zarówno przez Chiny, jak i inne państwa regionu w nazewnictwie niektórych obszarów lądowych na Morzu Południowochińskim określenia „wyspa” utrudnia opinii publicznej zrozumienie skomplikowanej materii prawnej sporu. Odmienny status prawny poszczególnych obszarów lądowych rodzi różny status prawny przyległych do nich obszarów morskich. Z punktu widzenia prawa międzynarodowego obszar lądowy, aby zostać uznany za wyspę (*island*), musi powstać w sposób naturalny, być otoczony przez wody, zawsze znajdować się nad powierzchnią wody oraz dawać ludziom możliwość stałego zamieszkiwania i prowadzenia aktywności ekonomicznej. Tylko wyspa pozwala na wyznaczenie wyłącznej strefy ekonomicznej (szerokości 200 mil morskich) w oparciu o linię morza terytorialnego (szerokości 12 mil morskich od prostej linii podstawowej wybrzeża) oraz szelfu kontynentalnego (od granic zewnętrznych wyłącznej strefy ekonomicznej). Inny status prawny ma skała (*rock*), czyli obszar lądowy powstały w sposób naturalny, otoczony wodami morskimi

i zawsze znajdujący się nad powierzchnią wody, ale nienadający się do stałego zamieszkania przez ludzi i działalności gospodarczej. Skała nie daje możliwości wyznaczenia ani wyłącznej strefy ekonomicznej, ani szelfu kontynentalnego. Wydaje się, że większość spornych obszarów lądowych Morza Południowochińskiego nie spełnia definicji wyspy w rozumieniu UNCLOS.

Wskutek chińskich działań Filipiny zdecydowały się w 2013 r. na skierowanie sprawy przeciwko ChRL do Stałego Trybunału Arbitrażowego w Hadze (Permanent Court of Arbitration, PCA). W 2016 r. wydał on korzystny dla nich wyrok (sprawa numer 2013-19)<sup>16</sup>. Trybunał potwierdził większość filipińskich roszczeń oraz uznał, że „prawa historyczne” Chin, jeżeli kiedyś istniały, to zostały zniesione wraz z wprowadzeniem nowych regulacji przez UNCLOS, której stroną jest ChRL. Pekin odmówił jednak udziału w arbitrażu, powołując się na Deklarację postępowania stron na Morzu Południowochińskim (Declaration on the Conduct of Parties in the South China Sea), podpisaną w 2002 r. przez ChRL i państwa Stowarzyszenia Narodów Azji Południowo-Wschodniej (Association of Southeast Asian Nations, ASEAN), w tym Filipiny, która zakłada m.in. rozstrzyganie wszystkich sporów w drodze negocjacji. Jego zdaniem trybunał nie miał także prawa podjąć się procedowania sprawy, ponieważ dotyczy ona suwerenności, a nie prawa do eksploatacji (*exploration rights*). Niemniej PCA uznał, że budowa sztucznych wysp czy adaptacja i rozbudowa skał w taki sposób, że są one w stanie umożliwić ludzką obecność i aktywność ekonomiczną (tzw. sztuczne wyspy), nie zmienia ich statusu prawnego. Dlatego wysuwane przez Pekin i innych pretensje do ustanowienia zarówno morza terytorialnego wokół wzniesień wynurzających się z wody w czasie odpływu (*low-tide elevation*)<sup>17</sup>, jak i wyłącznej strefy ekonomicznej wokół skał mogą być uznane za nadmierne roszczenia morskie (*excessive maritime claims*), stojące w sprzeczności z zapisami UNCLOS dotyczącymi statusu obszarów lądowych i konsekwencji prawnych dla sąsiadujących z nimi obszarów morskich. Pekin podtrzymał jednak swoje stanowisko, że sprawa wykracza poza jurysdykcję trybunału, i wyrok zignorował.

<sup>16</sup> [The South China Sea Arbitration \(The Republic of Philippines v. The People's Republic of China\)](#), Permanent Court of Arbitration, 12.07.2016, za: [web.archive.org](#).

<sup>17</sup> Zgodnie z UNCLOS wzniesienie wynurzające się z wody w czasie odpływu to obszar lądu, który w czasie odpływu znajduje się nad poziomem morza. Istnienie wzniesienia skutkuje zmianą statusu prawnego przyległego obszaru morskiego tylko w specyficznej sytuacji - kiedy jego fragment lub całość w najniższym stanie wody znajduje się w granicach morza terytorialnego innego obszaru. W takim przypadku linia podstawowa wybrzeża takiego wzniesienia od strony morza pełnego w najniższym stanie wody może posłużyć do wyznaczenia granic wód terytorialnych oraz strefy przyległej. W każdym innym wypadku wzniesienie wynurzające się w czasie odpływu jest traktowane jak morze pełne i nie rodzi żadnych skutków prawnych dla przyległych obszarów morskich.

W 2017 r., dopiero 15 lat po podpisaniu przez ChRL i państwa ASEAN Deklaracji postępowania stron na Morzu Południowochińskim, zaakceptowano komplet wstępnych reguł, które mają służyć do ustalenia Kodeksu postępowania stron na Morzu Południowochińskim (Code of Conduct of Parties in the South China Sea). Optymistyczne przewidywania zakładają przyjęcie go do 2021 r. Dokument może zmniejszyć napięcia i zminimalizować groźbę eskalacji lub wybuchu przypadkowego konfliktu, ale nie rozstrzygnie sporów terytorialnych. Zgodę Pekinu na podjęcie prac nad kodeksem można jednak interpretować jako chęć rozbicia współpracy pozostałych państw regionu z USA, a nie działanie rzeczywiście nakierowane na zmniejszenie napięcia. Wskazują na to jednostronne działania Chin oraz fakt, że jeszcze w 2016 r. skłoniły one Brunei, Laos i Kambodżę – trzy państwa mocno uzależnione od współpracy gospodarczej z Pekinem – do podpisania deklaracji stwierdzającej, że spory terytorialne na Morzu Południowochińskim są kwestią, która nie powinna być podnoszona na forum ASEAN, lecz rozstrzygnięta na drodze bilateralnej.

### III. PERSPEKTYWY

Z powodów wewnętrznych Pekin nie wykazuje jakichkolwiek chęci do ustępstw, co wynika z silnie rozbudzonych aspiracji nacjonalistycznych, wykorzystywanych instrumentalnie do budowy legitymizacji wewnętrznej. Propaganda KPCh podkreśla, że kwestia Morza Południowochińskiego stanowi żywotny interes ChRL, na równi z tymi dotyczącymi Tybetu, Sinciangu czy Tajwanu. Równocześnie roszczenia Chin do obszaru Nanhai Zhudao (zob. Aneks 1) wysuwane w odwołaniu do istniejącego porządku prawnomiędzynarodowego z grubsza pokrywają się z obszarem zakreślonym przez „linię dziewięciu kresek”, dlatego w przekonaniu Pekinu pretensje te się uzupełniają i nawzajem wzmacniają, co ma na celu doprowadzenie do precedensu i uzyskanie choćby biernego przyzwolenia przez wspólnotę międzynarodową na kontrolę nad częścią akwenu. Wydaje się, że KPCh liczy, iż uzyskanie nieformalnej akceptacji istnienia morza terytorialnego i praw eksploatacyjnych wokół obszaru Nanhai Zhudao pozwoli jej na przedstawienie społeczeństwu sukcesu roszczeń odwołujących się do „praw historycznych”. W związku z tym nie należy spodziewać się ustępstw, a raczej usztywnienia stanowiska w obliczu rosnących problemów gospodarczych i spodziewanego kryzysu na skutek pandemii COVID-19. Mimo zapowiedzi Pekin nie ustanowił jeszcze nad Morzem Południowochińskim strefy identyfikacji obrony powietrznej (Air Defense Identification Zone), ale jeżeli to nastąpi, będzie to krok w kierunku eskalacji sporu.

Zakwestionowanie przez ChRL *de facto* podstaw porządku prawnomiędzynarodowego poprzez wysuwanie nadmiernych roszczeń morskich oraz związane z nimi militaryzacja regionu i budowa sztucznych wysp są świadomą próbą Pekinu kształtowania światowego porządku. Te jednostronne działania grożą demontażem dotychczasowych mechanizmów i instytucji międzynarodowych, dlatego uznanie przez wspólnotę międzynarodową „praw historycznych” Chin do rozciągnięcia jakiejś formy suwerenności nad częścią akwenu wyznaczoną przez „linię dziewięciu kresek” oznaczałoby zaakceptowanie precedensu, który rzutowałby nie tylko na region, lecz także na cały świat. Jest to – obok strategicznego i gospodarczego znaczenia akwenu – podstawowy powód, dla którego roszczenia te spotykają się ze sprzeciwem USA i sojuszników, którzy stoją na stanowisku nienaruszalności zasad zwyczajowego prawa morza skodyfikowanych w UNCLOS – mimo że same Stany Zjednoczone nie ratyfikowały konwencji. Z tego powodu nie wydaje się, aby istniała możliwość nawet nieformalnego uznania jakiegoś rodzaju specjalnych praw ChRL do Morza Południowochińskiego. Konsekwencją takiej postawy są operacje FONOPs prowadzone przez USA i ich sojuszników w jego regionie.

W przewidywalnej przyszłości akwen pozostanie polem testowania przez Pekin determinacji Waszyngtonu i jego sprzymierzeńców do utrzymania istniejącego porządku międzynarodowego w Azji Wschodniej. Nie można wykluczyć dalszej eskalacji działań ChRL, zwłaszcza jeżeli uzna ona, że USA z powodów wewnętrznych nie zdecydują się na interwencję. Dlatego rośnie niebezpieczeństwo, że oprócz aktywnego wysuwania dalszych roszczeń do obszarów lądowych, a ostatnio także struktur podwodnych, Pekin zdecyduje się na rozwiązanie siłowe. ChRL może wybrać dwa kierunki działania: (1) zająć obszary lądowe pod administracją Tajwanu, co będzie przedstawiane jako sprawa wewnętrzna Chin, lub (2) odebrać innemu państwu regionu kontrolowane przez nie obiekty. W pierwszym przypadku chińscy planiści mogą zakładać, że zajęcie wysepek administrowanych przez Tajwan nie spotka się ze znaczącą i długotrwałą reakcją USA, polegającą na przykład na wprowadzeniu wojsk na Tajwan, co osłabi wiarę elity i społeczeństwa tajwańskiego w nieformalne amerykańskie gwarancje bezpieczeństwa. Miałoby to ostatecznie doprowadzić do przejścia wyspy bez przeprowadzania ryzykownej inwazji. W drugim scenariuszu celem również byłoby podważenie wartości gwarancji bezpieczeństwa i roli USA w regionie. Jest on mniej prawdopodobny, ponieważ wiązałby się z agresją przeciwko suwerennemu państwu, co mogłoby się spotkać z negatywną reakcją bloku państw rozwijających się, popierających ChRL. Niemniej działania Chin przeciwko Wietnamowi w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych, służące pokazaniu bezwartościowości gwarancji ZSRR, wskazują, że jest to opcja obecna w kalkulacjach Pekinu. W tym momencie wydaje się jednak, że próba realizacji jednego z tych scenariuszy musiałaby się wiązać z poważnym błędem w ocenie determinacji Waszyngtonu i jego zdolności do działania.

W dłuższej perspektywie sukces lub porażka Pekinu w kwestii roszczeń dotyczących Morza Południowochińskiego znacząco wpłynie na porządek międzynarodowy i reżim prawny. Poprzez bezpośrednie zaangażowanie ChRL i USA akwen już stał się polem bezpośrednich napięć między obydwojma stronami. Nawet jeżeli Chiny nie zdecydują się na znaczącą eskalację sporu, to każdy, nawet drobny incydent może doprowadzić do konfliktu zbrojnego – choćby tylko w formie ograniczonej i krótkotrwałej wojny morskiej o kontrolę nad Morzem Południowochińskim. Nie rozstrzygnie ona rywalizacji chińsko-amerykańskiej, lecz będzie stanowiła jedynie wstęp do dalszej rywalizacji. Jeżeli konflikt rozszerzy się o Tajwan lub obydwie strony poniosą duże straty w jego pierwszej odsłonie, to nie można wykluczyć długotrwałej wojny na wyczerpanie między ChRL i USA, w którą z czasem mogą zostać wciągnięte inne państwa. Poza tym nawet niewielki konflikt na Morzu Południowochińskim grozi blokadą



akwenu dla żeglugi i odcięciem Azji Wschodniej od Europy, Bliskiego Wschodu i Afryki, a w konsekwencji – światowym kryzysem gospodarczym. Wynik takiego konfliktu, bez względu na skalę samych działań militarnych, zdecyduje przede wszystkim o dominacji w Azji Wschodniej w perspektywie średnio-terminowej i przyszłości prawa stanowionego w porządku międzynarodowym.

**MICHAŁ BOGUSZ**

## ANEKSY

### **Aneks 1.** Roszczenia Chin względem konkretnych obszarów lądowych Morza Południowochińskiego

Poza wyłączną strefą ekonomiczną opartą na prostej linii podstawowej wybrzeża wyspy Hajnan i prowincji Guangdong roszczenia ChRL obejmują ponad 300 obiektów geograficznych, które w większości koncentrują się w czterech regionach, potocznie zwanych „si sha” („cztery piaski”). Są to: archipelag Pratas (ang. Pratas Islands, chiń. Dongsha<sup>18</sup> Qundao, pod administracją Tajwanu), Wyspy Paracelskie (chiń. Xisha Qundao, pod administracją ChRL), archipelag Spratly (chiń. Nansha Qundao, pod mieszaną administracją, zob. Mapa 2) oraz łacha Macclesfield (ang. Macclesfield Bank, chiń. Zhongsha Qundao). W oficjalnych dokumentach występują one także pod zbiorczą nazwą Nanhai Zhudao. Kluczowym elementem prób egzekwowania przez Pekin jurysdykcji nad częścią tych regionów jest budowa obiektów wojskowych na administrowanych obszarach, tj. na Wyspach Paracelskich i archipelagu Spratly, gdzie powstały sztuczne wyspy na rafie Fiery Cross (ang. Fiery Cross Reef, chiń. Yongshu Jiao), Południowej Rafie Johnsona (ang. Johnson South Reef, chiń. Chigua Jiao<sup>19</sup>), Rafie Quarterona (ang. Quarteron Reef, chiń. Huayang Jiao), rafie Gaven (ang. Gaven Reef, chiń. Nanxun Jiao), Rafie Hughesa (ang. Hughes Reef, chiń. Dongmen Jiao), Rafie Mischiefa (ang. Mischief Reef, chiń. Meiji Jiao) oraz rafie Subi (ang. Subi Reef, chiń. Zhubi Jiao). ChRL i Tajwan roszczą sobie także prawo do jurysdykcji nad łachą Macclesfield i ławicą Scarborough (ang. Scarborough Shoal, chiń. Huangyan Dao), na które w rzeczywistości składają się jedynie wzniesienia wynurzające się z wody w czasie odpływu i szkiery.

<sup>18</sup> W stosowanej na Tajwanie romanizacji: Tungsha.

<sup>19</sup> Taka sama romanizacja jak w wypadku rafy Fiery Cross.

## **Aneks 2.** Roszczenia terytorialne sąsiadów ChRL na Morzu Południowochińskim

### **Brunei**

Brunei to jedyne państwo w regionie Morza Południowochińskiego, które wysunęło tylko roszczenia względem morza terytorialnego i (w 1988 r.) wyłącznej strefy ekonomicznej. Nie buduje na akwenie sztucznych wysp, a jego wojsko nie jest stale obecne na obszarach lądowych w jego wyłącznej strefie ekonomicznej. Sułtanat zarezerwował sobie jednak prawo do przedłożenia UNCLCS w przyszłości deklaracji dotyczącej wyznaczenia szelfu kontynentalnego.

### **Filipiny**

Filipiny swoją wyłączną strefę ekonomiczną szerokości 200 mil morskich wyznaczyły (w oparciu o podstawową linię wybrzeża) już w 1978 r., a w 2009 r. złożyły zgodnie z regulacjami UNCLOS deklarację dotyczącą wytyczenia prostej linii podstawowej wybrzeża, która stanowi punkt wyjściowy ustanowienia obecnej wyłącznej strefy ekonomicznej. Deklaracja z 2012 r. określiła zaś ich roszczenia względem szelfu kontynentalnego poza granicą wyłącznej strefy ekonomicznej. Wewnątrz *de iure* wyłącznej strefy ekonomicznej i szelfu kontynentalnego Filipin znajduje się większość obszarów lądowych archipelagu Spratly, włącznie z obszarami lądowymi administrowanymi przez ChRL, Tajwan, Wietnam i Malezję (zob. Mapa 2).

### **Malezja**

Malezja pierwsze roszczenia terytorialne na Morzu Południowochińskim zgłosiła w 1979 r., co, jak się wydaje, było przede wszystkim odpowiedzią na działania Filipin z 1978 r. Wyznaczono wtedy granice wyłącznej strefy ekonomicznej na podstawie zwykłej linii podstawowej wybrzeża Malezji na wyspie Borneo i Półwyspu Malajskiego (skorygowane po wejściu w życie regulacji UNCLOS – w oparciu o prostą linię podstawową wybrzeża). W 2009 r. razem z Wietnamem złożono deklarację dotyczącą ustanowienia szelfu kontynentalnego, a w 2019 r. Malezja samodzielnie złożyła kolejną deklarację, przesuwającą jego granicę znacznie na północ (zob. Mapa 2).

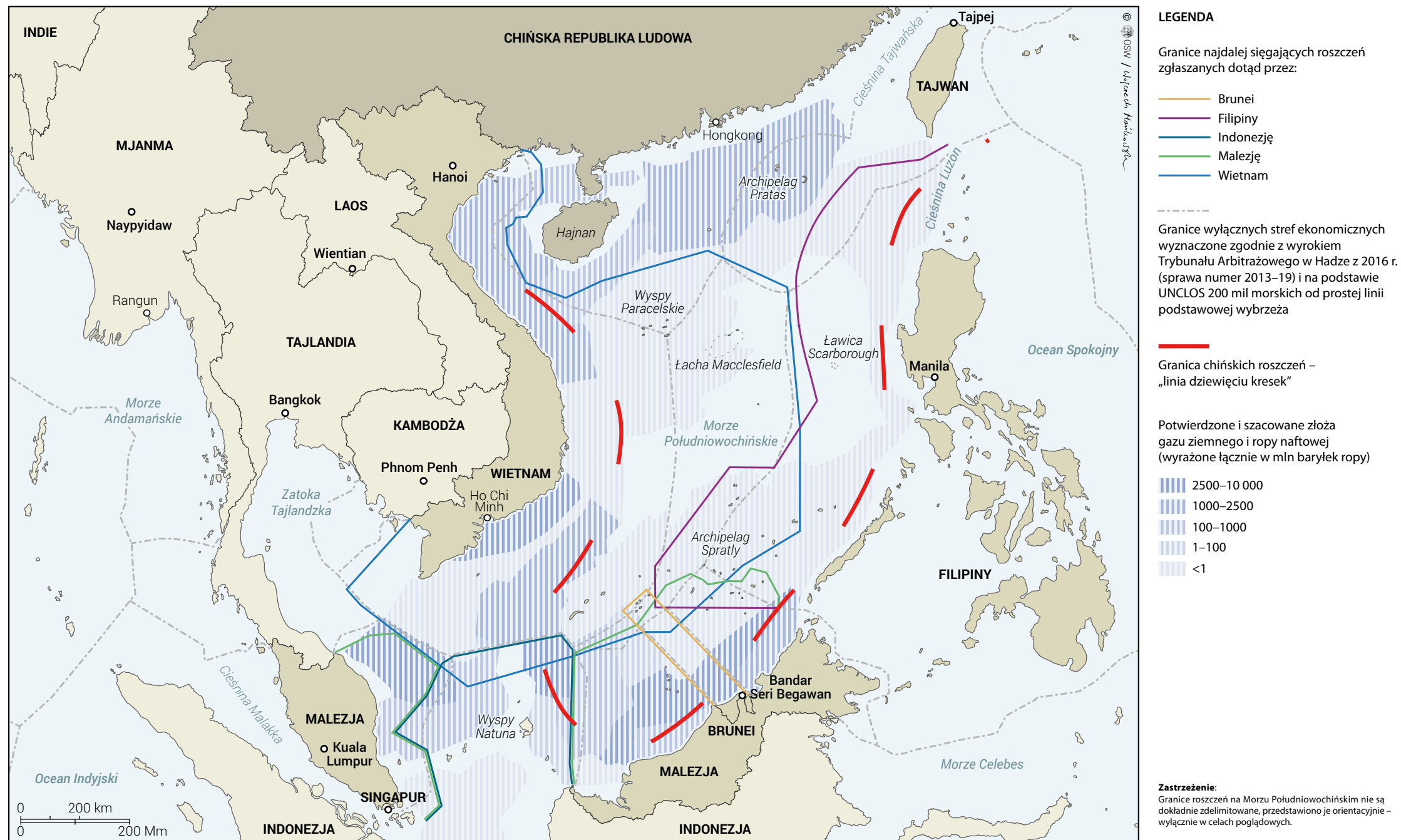
## **Indonezja**

Indonezyjskie roszczenia dotyczą archipelagu wysp Natuna i wyłącznej strefy ekonomicznej opartej na prostej linii podstawowej wybrzeża tych wysp oraz wyłącznej strefy ekonomicznej i szelfu kontynentalnego na północny zachód od wyspy Sumatra, co zostało potwierdzone deklaracją złożoną do UNCLCS w 2008 r.

## **Wietnam**

Republika Wietnamu (Wietnam Południowy) ustanowiła wyłączną strefę rybołówczą szerokości 50 mil morskich w 1972 r., a w 1977 r., jeszcze przed przystąpieniem do UNCLOS, zjednoczony Wietnam wyznaczył wyłączną strefę ekonomiczną szerokości 200 mil morskich. W 2009 r. razem z Malezją złożono deklarację do UNCLCS dotyczącą szelfu kontynentalnego (zob. Mapa 2). W 1979 r. Hanoi odnowiło także roszczenia względem Wysp Paracelskich oraz archipelagu Spratly wraz z blokiem naftowym. Na obszarach lądowych wzniesiono umocnione bazy wojskowe, przy niektórych z nich wybudowano pasy startowe, odbierając morzu ład, na skałach postawiono nie mniej niż 25 blokhauzów, zwodowano też pływające punkty obserwacyjne, a przez ostatnie minimum trzy lata utworzono dziesięć sztucznych wysp. Wietnam podkreśla jednak, że prowadzone działania mają na celu ustanowienie skutecznej jurysdykcji nad obszarem wyłącznej strefy ekonomicznej, do którego zgłasza on roszczenia, i nie służą wysuwaniu kolejnych żądań.

**Mapa 1.** Roszczenia na Morzu Południowochińskim oraz potwierdzone i szacowane zasoby gazu ziemnego i ropy naftowej w regionie akwenu



**Źródła:** M. Hossain, M. Hashim, *Earth observatory data for Maritime Silk Road development in South East Asia*, „Jurnal Teknologi”, nr 79 (6), sierpień 2017;  
Zou Keyuan, *Scarborough Reef: A new flashpoint in Sino-Philippine relations?*, IBRU Boundary and Security Bulletin, lato 1999;  
*China has militarised the South China Sea and got away with it*, The Economist, 21.06.2018, www.economist.com;  
*See U in court*, The Economist, 18.07.2015, www.economist.com;  
*Contested areas of South China Sea likely have few conventional oil and gas resources*, U.S. Energy Information Administration, 3.03.2013, www.eia.gov.

**Mapa 2.** Archipelag Spratly pod administracją poszczególnych państw regionu oraz granice roszczeń względem wyłącznych stref ekonomicznych i granic szelfu kontynentalnego



**LEGENDA**

Obszary lądowe (wyspy, ławy, rafa, skały):

- pod administracją ChRL
- pod administracją Filipin
- pod administracją Malesji
- pod administracją Tajwanu
- pod administracją Wietnamu

Obszary położone na niewielkiej głębokości lub tylko częściowo nad wodą:

- ▨ pod administracją ChRL
- ▨ pod administracją Filipin
- ▨ pod administracją Malesji
- ▨ pod administracją Wietnamu

- ⊕ Łądowniska
- ⚓ Pasy startowe
- ⚓ Porty

Granice roszczeń zgłaszanych przez:

- ChRL – „linia dziewięciu kresek” (1947)
- Filipiny – do wyłącznej strefy ekonomicznej (1974)
- Maleszję – do wyłącznej strefy ekonomicznej (1979)
- Maleszję – do szelfu kontynentalnego (2009)
- Wietnam – do bloku naftowego (1979)
- Wietnam – do szelfu kontynentalnego (2009)

Granice wyłącznych stref ekonomicznych wyznaczone zgodnie z wyrokiem Trybunału Arbitrażowego w Hadze z 2016 r. (sprawa numer 2013-19) i na podstawie UNCLOS 200 mil morskich od prostej linii podstawowej wybrzeża:

- Brunei
- Filipin
- Malesji
- Indonezji
- Wietnamu

— — — — — Granice mórz terytorialnych

Źródła: M. Hossain, M. Hashim, *Earth observatory data for Maritime Silk Road development in South East Asia*, „Jurnal Teknologi”, nr 79 (6), sierpień 2017; H.T. Nguyen, *Malaysia’s New Game in the South China Sea*, *The Diplomat*, 21.12.2019, www.thediplomat.com; J. Burgess, *Territorial Claims in South China Sea*, *The New York Times*, 21.05.2012, www.nytimes.com; Zou Keyuan, *Scarborough Reef: A new flashpoint in Sino-Philippine relations?*, *IBRU Boundary and Security Bulletin*, lato 1999; *See U in court*, *The Economist*, 18.07.2015, www.economist.com.